

Chłopaki nie płaczą – Bedoes ft. Taco Hemingway

Piłem browar na ławce
Powiedziałaś mi, że mnie kochasz na zawsze
Powiedziałaś mi, że mnie kochasz na zawsze
Uwielbiałem, gdy szeptałaś mi tę gówno prawdę
Powiedziałem trudno, okazałaś się kur
Szkoda, że tak późno, a co z tamtą kłódką?
Zrobiłem to z kur, nieważne co z kłódką
Mam dwadzieścia lat, nieważne co jutro
Chcę mieć cały świat, nie płaczę za kurwą
Na to nie jest bracie za późno
Też kiedyś dostałem w mordę
I miałem złamaną rękę
Też kiedyś dostałem kosza
I miałem złamane serce
Też kiedyś było źle, też kiedyś było słabo
Też kiedyś dostałem w mordę
I miałem złamaną rękę
Też kiedyś dostałem kosza
I miałem złamane serce
Też kiedyś było źle, też kiedyś było słabo
Prawie nie znałem się z tatą
Chłopaki nie płaczą (chłopaki nie płaczą)
Chłopaki nie płaczą (chłopaki nie płaczą)
Chłopaki nie płaczą (chłopaki nie płaczą)
Chłopaki nie płaczą (chłopaki nie płaczą)
Chłopaki niech płaczą, chłopaki niech płaczą
Chłopaki niech wiedzą, że wolno im czuć
Jebać kulturę maczo,
Chłopaki niech uczą się używać słów
A nie łapać za gardło,
Dotrzymywać danego słowa po grób
I nie pakować się w bagno,
Mijają się z prawdą
Robią znowu salto mortale
Martwią tylko PLNem albo dolarem

Panowie tu bywają często Almodóvarem
Kobiety widzą tylko skrajnie znerwicowane
Ojcowie ich uczyli, żeby byli silni
By byli tacy sami i nie byli inni
Żeby nie byli słabi, żeby byli zwinni
Bo te panie cię pochłoną tak jak byle Kirby
Chcą ci wiercić dziurę w brzuchu,
Niby harakiri
Jak coś powiesz
Będzie mazać się jak panna w jury
Możesz gadać, gadać, gadać, gadać cały dzień
Ale ona nie rozumie tak jak jakaś Siri
(I don't know how to respond to that)
Tak nas uczą, tak nas uczą, trudno
Już za późno na ładne jutro
Bo skoro tą durną narracją nas raczą,
To wcale mnie nie dziwi, że
Chłopaki nie płaczą (chłopaki nie płaczą)
Chłopaki nie płaczą (chłopaki nie płaczą)
Chłopaki nie płaczą (chłopaki nie płaczą)
Chłopaki nie płaczą (chłopaki nie płaczą)



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych